

Jurajscy rycerze ruszają na podbój ligi mistrzów. Domowe mecze rozegrają w Dąbrowie

10 listopada Aluron CMC Wartę Zawiercie czeka historyczne wydarzenie. Jurajscy Rycerze zadebiutują w Lidze Mistrzów CEV. Zawierciański zespół domowe mecze wśród europejskiej elity rozgrywał będzie w dąbrowskiej hali „Centrum”.

Gdy w 2017 roku Jurajscy Rycerze awansowali do PlusLigi, chyba nikt nie spodziewał się, że aż tak szybko trafią na podium rozgrywek o mistrzostwo Polski. Zajęło im to tylko pięć sezonów. W maju **Aluron CMC Warta Zawiercie zajęła 3. miejsce w lidze i wywalczyła historyczny brązowy medal. Zagwarantowało jej to udział w fazie grupowej Ligi Mistrzów.**

– Nasz klub na tyle okrzepł, że czujemy się pewnie w gronie najlepszych zespołów w kraju, a 3. miejsce w PlusLidze tylko to potwierdza. To, że rozpoczynamy rywalizację w gronie najlepszych 20 klubów Europy, brzmi dumnie. To nie tylko wyróżnienie dla nas, ale my też czujemy, że przynależymy do tego grona. Ta nieśmiałość sprzed 3 lat nieco się rozmyła i **jesteśmy gotowi, aby rywalizować na tym najwyższym poziomie** – **mówi Kryspin Baran, prezes zarządu Aluron CMC Warty Zawiercie.**

Debiutanckim meczem w rozgrywkach o klubowe mistrzostwo Europy będzie spotkanie z Halkbankiem Ankara, które zostanie rozegrane **10 listopada w hali „Centrum”**. Początek o **godz.18**. Bilety dostępne w systemie **KupBilet.pl**, a także w salonach Empik i Kolporter.

Hala w Zawierciu jest zbyt mała i nie spełnia wymogów europejskich pucharów. Z tego powodu Jurajscy Rycerze swoje domowe mecze będą rozgrywać w Dąbrowie Górniczej. To nie pierwsza współpraca klubu z tym miastem. W 2019 roku

rozgrywane były w nim dwa spotkania w ramach Pucharu Challenge. Dąbrowa Górnicza okazała się wtedy bardzo szczęśliwa, bo oba starcia zostały wygrane przez żółto-zielonych w trzech setach.

– Cieszymy się, że siatkówka na tak wysokim poziomie wraca do Dąbrowy Górniczej. Mamy świetne wspomnienia z naszej poprzedniej współpracy. Dla naszego miasta to bardzo istotne, bo naszym hasłem jest „Dąbrowa Górnicza dla aktywnych”. To oznacza wiele wymiarów, ale tym filarem jest też aktywność fizyczna – **podkreśla Michał Syska**, pełnomocnik prezydenta Dąbrowy Górniczej ds. marki miasta, kultury i sportu.

– Jesteśmy miastem ze znakomitymi warunkami przyrodniczymi do uprawiania sportu, ale także dajemy wielu dyscyplinom możliwości do działania na najwyższym poziomie. Mamy prawie 30 klubów sportowych, mamy też bogate tradycje w sportach zespołowych. W zeszły piątek mieliśmy tu szlagier, bo nasz koszykarski zespół podejmował WKS Śląsk Wrocław, mistrza Polski. Była gorąca atmosfera, byliśmy blisko sprawienia niespodzianki. Mam nadzieję, że podobne emocje będą podczas meczów siatkarzy z Zawiercia. **Gdy dostaliśmy zapytanie dotyczące hali ze strony klubu, to szybko doszliśmy do porozumienia w kwestiach organizacyjnych.** Chciałbym, aby wyniki sportowe były takie same, jak organizacja klubu w sprawie przygotowania tych rozgrywek – dodaje.

– Nasze doświadczenia sprzed 3 lat stanowiły doskonałą bazę do rozmów dotyczących tego, że chcemy te mecze przeprowadzić w Dąbrowie Górniczej. Wtedy klub na pewno umocnił się organizacyjnie w oczach miasta, ale pomógł również fakt, że prezydent Marcin Bazylak bardzo życzliwie podszedł do tematu. Jest także wiele argumentów lokalizacyjnych. Dąbrowa Górnicza znajduje się na obszarze Jury i należy do Związku Gmin Jurajskich, więc nasi Jurajscy Rycerze pozostaną na swoim terenie. Dbając o nieodcinanie kibicowskich korzeni, będziemy znajdować się raptem 30 km od Zawiercia. Jest wiele argumentów, które potwierdzają chemię, która zafunkcjonowała

między klubem i miastem Dąbrowa Górnicza – **wyjaśnia prezes Kryspin Baran.**

Historyczny debiut w Lidze Mistrzów mocno zaostrzył apetyty nie tylko kibiców, ale także całego zespołu Aluron CMC Warta Zawiercie. **Zarówno trener Michał Winiarski, jak i kapitan Dawid Konarski podkreślają nadzieję, że w Dąbrowie Górniczej będą grać jak najdłużej.**

– Ostatni raz w Lidze Mistrzów miałem okazję rywalizować 4 lata temu jako asystent i wtedy z PGE Skrą Bełchatów awansowaliśmy do najlepszej czwórki. **Dla każdego zawodnika, trenera, członka sztabu, pracownika klubu udział w tych rozgrywkach jest czymś niesamowitym. To coś o czym się marzy – mówi Michał Winiarski.**

– Bardzo cieszę się, że zadebiutuję jako trener wprowadzający Aluron CMC Wartę Zawiercie do Ligi Mistrzów. **W klubie z roku na rok widać postęp i myślę, że udział w tych rozgrywkach nie będzie dla nas tylko samym udziałem.** Chcemy pokazać się Europie – dodaje.

– **Bardzo chciałbym przeżyć moment, który przez ostatnie 2 lata przeżywali koledzy z ZAKSY, i wznieść ten puchar do góry.** Do tego jednak jeszcze daleka droga. Ostatni raz grałem w europejskich pucharach 2-3 lata temu z Jastrzębskim Węglem. Wyszliśmy wtedy z ciężkiej grupy, ale pandemia przerwała sezon – **wspomina Dawid Konarski.**

– Już nie możemy doczekać się tego czwartkowego spotkania. Do Dąbrowy Górniczej z pewnością zjadą się kibice z całej Jury, aby nas dopingować. **Nie chcemy tylko być w Lidze Mistrzów i zagrać tylko kilka grupowych spotkań.** Chcemy z meczu na mecz rozwijać się, celować w zwycięstwo w grupie i dojść jak najdalej. Po marzenia trzeba sięgać. W finale już grałem, ale jeszcze tych rozgrywek nie wygrałem. Dlaczego mielibyśmy nie powtórzyć sukcesu ZAKSY? Z takim nastawieniem będziemy podchodzić do każdego starcia – **zaznacza Konarski.**

Źródło: UM Dąbrowa Górnicza